

**Protokół Nr LXIV/10**  
**z sesji Rady Miasta Bydgoszczy**  
**odbytej 21 kwietnia 2010 r.**  
( w godz. 11<sup>00</sup> – 12<sup>15</sup> )

**Ad. pkt. 1, 2, 3**

**Przewodniczący Rady Miasta Dorota Jakuta** otworzyła uroczystą LXIV sesję Rady Miasta Bydgoszczy.

Stwierdziła wymagane kworum do przeprowadzenia obecnej, uroczystej sesji.

Następnie odegrany został Hejnał Bydgoszczy przez muzyka Pana Miłosza Gawryłkiewicza.

Kwartet Collegium Vocale w składzie: Patrycja Cywińska-Gaca – sopran, Janusz Cabała – kontratenor, Michał Zieliński – baryton, Łukasz Hermanowicz – baryton, wykonał utwór Gaude Mater.

**Ad. pkt. 4**

**Przewodniczący Rady Miasta Dorota Jakuta** powitała Radnych Rady Miasta Bydgoszczy, Prezydenta Miasta Konstantego Dombrowicza, J.E. Księdza Biskupa Henryka Józefa Muszyńskiego – Prymasa Polski, J.E. Księdza Biskupa Jana Tyrawę – Ordynariusza Diecezji Bydgoskiej, J.E. Księdza Biskupa Wojciecha Polaka, J.E. Księdza Biskupa Bogdana Wojtusia.

W imieniu Radnych Rady Miasta oraz mieszkańców Bydgoszczy serdecznie powitała Honorowego Obywatela Miasta Bydgoszczy Irenę Szewińską, Senatora RP dr. Zbigniewa Pawłowicza, Posła na Sejm RP Grażynę Ciemniak, przedstawiciele władzy rządowej i samorządowej: Wicemarszałka Województwa Kujawsko – Pomorskiego Edwarda Hartwicha, Radnych Sejmiku Województwa Kujawsko – Pomorskiego: Iwonę Kozłowską oraz Jana Szopińskiego, Starostę Bydgoskiego Kazimierza Krakowskiego.

Powitała byłych Prezydentów Bydgoszczy: Romana Jasiakiewicza, Henryka Sapalskiego, Edwina Warczaka, rektorów bydgoskich uczelni: Rektora Uniwersytetu Kazimierza Wielkiego prof. Józefa Kubika, Rektora Akademii Muzycznej prof. Marię Murawską, Prorektora ds. Collegium Medicum prof. Małgorzatę Tafil – Klawę, Prorektora ds. Współpracy z Gospodarką Uniwersytetu Technologiczno – Przyrodniczego prof. Marka Bielińskiego.

Bardo serdecznie powitała Prezesa Towarzystwa Polsko – Włoskiego Elżbietę Renzetti, przedstawiciele Wojska, Policji i wszystkich służb mundurowych, przedstawiciele świata kultury, sztuki i nauki, dyrektorów wydziałów UM, dyrektorów i prezesów gminnych jednostek organizacyjnych, rad osiedli, prasy, radia i telewizji oraz wszystkich przybyłych gości na obecną, uroczystą sesję Rady Miasta Bydgoszczy.

Powiedziała cyt. „Dostojni Goście, Wysoka Rado, spotykamy się podczas uroczystej Sesji z okazji kolejnych już 664 urodzin Miasta. W życiu każdej społeczności zdarzają się dni, które utwierdzają jej tożsamość i wyznaczają bieg działalności na długie lata. Dla Bydgoszczy bez wątpienia taki dzień miał miejsce 19 kwietnia 1346 roku. W tym to dniu Kazimierz III Wielki nadał bydgoskiemu castrum prawa miejskie, tworząc podwaliny przyszłej świetności miasta. *Królewską uwieńczył koroną rządził on powierzonym mu przez Boga państwem i narodem dzielnie i z pożytkiem* – tak o Kazimierzu Wielkim w swojej *Kronice* napisał jego podkanclerzy Janko z Czarnkowa. Król Kazimierz wspierał rozwój miast, handlu i rzemiosła, wzmacniał obronność kraju. Dążył do zbudowania jednolitego państwa i społeczeństwa, uporządkowania prawodawstwa. Dbał o utrzymanie równowagi między stanami, przestrzegał tolerancji wobec różnych wyznań. Kazimierz Wielki pozostawił Polskę zjednoczoną i zagospodarowaną. Pozostawił nam miasto Bydgoszcz.

Szanowni Państwo, niechaj przywiązanie do miejsca swego pochodzenia oraz wspomnienie szlacheckich tradycji umacnia w mieszkańcach Bydgoszczy, królewskie pragnienie ciągłego rozwoju naszej *małej ojczyzny*.

Osobom i instytucjom, które w sposób istotny angażują się w życie Miasta, przyczyniając się do jego świetności i promocji, za chwilę wręczymy najwyższe odznaczenie przyznawane przez Radę Miasta – Medal Kazimierza Wielkiego. Jego Ekscelencji abp Henrykowi Józefowi Muszyńskiemu Prymasowi Polski nadamy godność *Honorowego Obywatela Miasta*. Ten tytuł to wyraz wdzięczności i podziękowania za wszelkie dobro uczynione dla Bydgoszczy.

Szanowni Państwo, Bydgoszczy, miastu położonemu wśród rzek i lasów, z którego zawsze najbliżej jest do pięknych miejsc Polski, życzę harmonijnego rozwoju sprzyjającego szczęściu swoich obywateli. Oby każdy z nas z radością zawsze podkreślał: Bydgoszcz to moje, twoje, Bydgoszcz to nasze ukochane miasto. Dziękuję bardzo.”

## **Ad. pkt. 5, 6**

**Prezydent Miasta Konstanty Dombrowicz** powiedział cyt. „Eminencjo – Księżę Prymasie, Ekscelencje Księża Biskupi, Pani Ireno Szewińska – Honorowa Obywatelko Bydgoszczy, Panie Senatorze, Pani Poseł, Panie Marszałku, Pani Przewodnicząca, Wysoka Rado, Szanowni Goście, Drodzy Bydgoszczanie. *Sine ira et studio*. Taką zasadą, zgodnie ze wskazaniem znamienitego rzymskiego historyka Tacyty, kierują się wszyscy jego następcy.

*Bez gniewu i zawziętości* – bez gniewu i zbędnego emocjonalnego zaangażowania oceniać się powinno to, co było i tych, którzy byli. Ale przecież historię, naszą historię roku 2010, kolejnego w dziejach 664 – letniej Bydgoszczy, tworzymy właśnie my. A tworzymy ją nie tylko dla siebie, tworzymy Bydgoszcz dla pokoleń, naszych dzieci, wnuków... Również oni nas oceniają. Bez gniewu, bez emocji – obiektywnie – wążąc efekty naszej pracy, doceniając lub odrzucając to, co po nas zostało. Postarajmy się może – choć to bardzo trudne – oceniać także naszą własną pracę, zgodnie ze wspomnianą ponadczasową zasadą. Bez gniewu, bez zawziętości.

O potrzebie takiej właśnie postawy jakże dobitnie świadczy to, co obserwowaliśmy przez minione, żałobne dni – przez dni pożegnań z ofiarami tragedii. Jakimi przymiotnikami określaliśmy ich za życia?... Jakimi przymiotnikami obdarzamy ich po śmierci?...

Od kilku już niestety lat obserwuję, tak na ogólnopolskiej, jak i lokalnej scenie działalności publicznej, pewną niebezpieczną tendencję. Zainteresowanie i największe siły pożytkowane są na analizę politycznego języka, analizę politycznych zachowań. Ta, swego rodzaju, metapolityka, stawia w cieniu analizę rzeczywistości, tego, co naprawdę ważne – efektów społecznych, samorządowych, publicznych i politycznych działań.

Nie tylko *jak*, ale także *co robimy* powinno podlegać naszym ocenom. Wszelkie nasze plany związane z publiczną działalnością stawiać winniśmy w kontekście zarówno minionych sześciu wieków, ale także co najmniej przyszłych sześciu wieków naszego miasta.

My żyć będziemy przez dane nam lata. Ale budowane, także naszymi decyzjami miasto, przetrwa przecież wieki. A przeszłość oceni nas i nasze intencje – mam nadzieję – sprawiedliwie.

Drodzy Państwo, nie chcę kogokolwiek pouczać. Mogę jednak – i jest to moim obowiązkiem – proponować i prosić. Z tej prośby pragnę uczynić także urodzinowe życzenia. Życzenia dla wszystkich bydgoszczan:

Budujmy przyszłość, budujmy nasze miasto dla pokoleń...

Oceniajmy nasze plany w perspektywie bliskiej, ale i odległej przyszłości...

Rozmawiajmy ze sobą życzliwie i otwarcie – nie tylko słysząc wybrane słowa, ale przede wszystkim słuchając wzajemnych myśli, intencji – wspólnych przecież marzeń. Bo *przyszłość zaczyna się dziś...*

Eminencjo, Księżę Prymasie – za kilka minut, do znaczących godności Kościelnych dołączy Ksiądz Arcybiskup – kolejny, tym razem cywilny tytuł – miano obywatela Bydgoszczy – tytuł Honorowego Obywatela Bydgoszczy. Księżę Prymasie, bardzo proszę o dalszą przyjaźń i wszelaką życzliwość dla naszego miasta. Zabieganie o pomyślność Bydgoszczy będzie także od dzisiaj – kolejnym Księdza Prymasa obowiązkiem – takie bowiem są zadania każdego, także honorowego obywatela.”

Z okazji 664 – rocznicy nadania Bydgoszczy praw miejskich oraz osobom uhonorowanym podczas obecnej, uroczystej sesji Rady Miasta gratulacje nadesłali: Poseł na Sejm RP Teresa Piotrowska, Poseł na Sejm RP Jarosław Katulski, Wojewoda Kujawsko – Pomorski Rafał Bruski, Były Prezydent Bydgoszczy Krzysztof Chmara.

**Honorowy Obywatel Bydgoszczy Irena Szewińska** powiedziała cyt. „Szanowny Panie Prezydencie, Dostojna Rado, Dostojni Goście, jestem bardzo wzruszona i chcę z głębi serca podziękować za zaproszenie na dzisiejszą uroczystość – specjalną sesję Rady Miasta, gdzie Honorowym Obywatelom zostaje Jego Eminencja Prymas Józef Muszyński. Jestem bardzo wzruszona, ponieważ z Bydgoszczą jestem związana od lat. Muszę powiedzieć, że Bydgoszcz ma szczególne miejsce w moim sercu. Tutaj wspólnie ześmy działali, wiele ześmy osiągnęli na niwie sportu i to się liczy, ale również wspaniali ludzie tutaj w Bydgoszczy są, którzy działają dla dobra tego miasta. Cieszę się, że do grona tych wybitnych Honorowych Obywateli Prymas dzisiaj dołączy. Dla mnie jest to wielki zaszczyt, że będę w towarzystwie naprawdę dostojnych Honorowych Obywateli Miasta Bydgoszczy. Nie chcę specjalnie przedłużać swojego wystąpienia, ale chcę powiedzieć, że Bydgoszcz ma szczególne miejsce w moim sercu. I mogę śmiało powiedzieć: kochajmy naszą Bydgoszcz, działajmy na rzecz naszej Bydgoszczy. I Bydgoszczy, na ręce Pana Prezydenta, życzę wszystkiego, wszystkiego najlepszego, żeby Bydgoszcz się rozwijała.

Co prawda jeszcze nie było uroczystości nominacji, za chwileczkę, po wręczeniu tytułu i uhonorowaniu Jego Eksceleencji, osobiście złożę z głębi serca płynące gratulacje. Dziękuję bardzo.”

**Wicemarszałek Województwa Kujawsko – Pomorskiego Edward Hartwich** powiedział cyt. „Jego Eminencjo Księżę Prymasie, Ekscelencje Księża Biskupi, Państwo Posłowie i Senatorowie, Panie Prezydencie, Pani Przewodnicząca, Szanowni Radni, Czcigodni Goście dzisiejszej uroczystości, 664 lata to wiek dojrzały, to wiek upoważniający do refleksji nad tym, co było sukcesem, a co było porażką. Leciwej już Bydgoszczy gratuluję sukcesów, do których zaliczam również to, jak Bydgoszcz radziła sobie z kryzysami. Urodziny to jednak doskonała okazja do życzeń. Moje, dla leciwej już Bydgoszczy są następujące: Życzę Bydgoszczy rozwoju cywilizacyjnego i gospodarczego. Pozwolę sobie w tym miejscu przypomnieć, że jest on pochodną trzech elementów: systemu wartości, systemu instytucjonalno – regulacyjnego oraz przywództwa. Najbardziej trwałe i najważniejszy jest system wartości. Historia wprowadziła w nasze życie społeczne dużo złej energii i urazu wzajemnej niechęci. Musimy to wszyscy wspólnie przepracować, również tu w Bydgoszczy. Otwórzmy się zatem na innych, podejmijmy prawdziwy dialog słów, uczuć i emocji, zrozummy i zaakceptujmy siebie takimi, jakimi jesteśmy. Odbudujmy naszą wspólnotowość, naszą zdolność do myślenia i działania razem, naszą zbiorową

podmiotowość. Pominę system instytucjonalno – regulacyjny, bo to jest rzecz, którą, rozwijając każdą wspólnotę, można nawet nabyć z zewnątrz. Ale jedno zdanie dotyczące przywództwa – przywództwo jest skuteczne tylko wówczas, jeśli jest oparte na wartościach i jest wiarygodne. I takiego przywództwa życzę Bydgoszczy. Życzę Bydgoszczy, aby była miastem, miejscem – w regionie, Polsce, Europie i w świecie – magnetycznym. Bydgoszcz musi być atrakcyjna, musi mieć siłę przyciągania i zatrzymywania ludzi, kapitału, siedzib przedsiębiorstw, instytucji, talentów, idei i koncepcji. Drogą do zbudowania magnetycznego miasta jest zbudowanie atrakcyjnej wspólnoty oraz konkurencyjnej przestrzeni. Najważniejsze dziś jest pytanie o naszą tożsamość, o kształt naszej wspólnoty. Zachowując stare wartości, jak umiłowanie ojczyzny i rodziny, romantyzm, musimy do naszej przestrzeni wspólnotowej dodać nowe wartości: lojalność, zaufanie, współpracę, otwartość. Dzisiaj wszystkim, którzy zetkną się z Bydgoszczą życzę, aby zadawali sobie pytanie *jaka Bydgoszcz?* A nie pytanie *czy Bydgoszcz?* I ostatnie z życzeń moich, to życzenie, aby Bydgoszcz stała miastem się rzetelnego dialogu. Mamy dziś problem ze zrozumieniem samych siebie, swoich wartości, tożsamości, możliwości i aspiracji. Aby ten deficyt przezwyciężyć potrzebujemy lepszej wymiany informacji, lepszej debaty publicznej, lepszego rynku, idei, emocji, wizji i koncepcji. Potrzebujemy debaty nad debatą i dialogu nad dialogiem. Debata o tym, jak uczynić je efektywnym. To moje wszystkie życzenia.

Korzystając z okazji gratuluję Honorowemu Obywatelowi Bydgoszczy – kolejnemu – Księdzu Prymasowi, jak również wszystkim wyróżnionym w dniu dzisiejszym odznaczeniem, wyróżnieniem medalem za zasługi dla Miasta Bydgoszczy. Myślę, że jest to satysfakcja dla wyróżnionych, ale również Proszę Państwa, w mojej ocenie, ogromna wartość dla naszej wspólnoty.”

Następnie, wspólnie z Radną Sejmiku Województwa Kujawsko – Pomorskiego Iwoną Kozłowską wręczył Prezydentowi Miasta Konstantemu Dombrowiczowi i Przewodniczącemu Rady Miasta Dorocie Jakucie symboliczne pamiątki z obecnego, uroczystego spotkania.

**Starosta Bydgoski Kazimierz Krasowski** powiedział cyt. „Szanowni Gospodarze, Pani Przewodnicząca, Panie Prezydencie, Ekscelencjo, Księżę Arcybiskupie, Panie, Panowie Radni, Szanowni Goście, dziękuję serdecznie za zaproszenie na dzisiejszą uroczystą sesję. Jako przedstawicielowi samorządu Powiatu Bydgoskiego jest mi szczególnie miło, że mogę uczestniczyć w kolejnych *urodzinach* naszego pięknego miasta – miasta, które wszyscy darzymy ogromnym sentymentem – wszak też tutaj, w Bydgoszczy, zlokalizowana jest siedziba samorządu Powiatu Bydgoskiego.

Obchody 664 rocznicy nadania praw miejskich Bydgoszczy, to okazja do złożenia gratulacji i życzeń. Gratuluję Wszystkim Państwu, przede wszystkim władzom samorządowym naszego miasta tego, że dzięki Waszym decyzjom nasza Bydgoszcz dynamicznie się rozwija, że w tym rozwoju potraficie Państwo łączyć nowoczesne z tradycją, pięknieją ulice, pięknieją domy, rozwijają się

przedsiębiorstwa, instytucje kultury i nauki. W imieniu samorządu Powiatu Bydgoskiego życzę naszemu miastu, wszystkim jego mieszkańcom tego, co dobre, co daje szczęście, radość i to wszystko, co daje dobrą nadzieję na przyszłość. Serdecznie gratuluję Ekscelencji Księdzu Arcybiskupowi Gnieźnieńskiemu – Prymasowi Polski otrzymania tytułu Honorowego Obywatela Bydgoszczy. Gratuluję również Wszystkim Tym, którzy dzisiaj otrzymają Medal Kazimierza Wielkiego. Kiedy miasto ma takiego założyciela, to nie ma szans na to, aby tutaj komukolwiek było źle. Nie ma szans na to, aby Bydgoszcz rozwijała się inaczej niż dynamicznie i cały czas żeby była zapatrzona w to, aby mieszkańcom Miasta Bydgoszczy żyło się każdego, kolejnego dnia coraz lepiej oraz by ten każdy, kolejny dzień był lepszy, serdecznie Państwu Wszystkim życzę.”

## **Ad. pkt. 7, 8**

**Wiceprzewodniczący Rady Miasta Zbigniew Sobociński** przedstawił uchwałę Rady Miasta Bydgoszczy Nr LXII/939/10 podjętą w dniu 24 marca 2010 r. Prezentacja jak w uzasadnieniu do uchwały, która stanowi załącznik do niniejszego protokołu.

**Przewodniczący Rady Miasta Dorota Jakuta oraz Wiceprzewodniczący Rady Miasta Zbigniew Sobociński wręczyli Medale Kazimierza Wielkiego za zasługi dla Miasta Bydgoszczy:**

– zbiorowe:

**Klub Sportowy „Gwiazda”**

**Pojazdy Szynowe PESA Bydgoszcz**

**Bydgoskie Stowarzyszenie Miłośników Zabytków „Bunkier”**

– indywidualne:

**prof. Aleksander Araszkiwicz**

**Pan Stefan Pastuszewski**

**Pan Zdzisław Pruss**

**Przewodniczący Rady Miasta Dorota Jakuta** odczytała pismo radnego Stefana Pastuszewskiego, będące usprawiedliwieniem nieobecności na uroczystej sesji oraz podziękowaniem za wyróżnienie Medalem Kazimierza Wielkiego. Pismo stanowi załącznik do niniejszego protokołu.

**Pan prof. Aleksander Araszkiwicz** powiedział cyt. „Panie Senatorze, Pani Posel, Ekscelencjo Księżę Prymasie, Pani Przewodnicząca, Panie Prezydencie, Ekscelencje, Jego Magnificencje, Szanowni Państwo, Wysoka Rado Miasta, byłbym nieskromny, gdybym nie powiedział, że to wyróżnienie buduje moje ego, bo każdy czuje się w jakiś sposób szczególnie wyróżniony. Stąd też mogę,

jak Pan Radny Pastuszewski, powiedzieć, że nie zasługuję na to wyróżnienie. Niewątpliwie nie zasługuję, chociaż tak jak powiedziałem bije we mnie ta duma i radość, że tutaj otrzymuję wyróżnienie. Wyróżnienie, co prawda, rzeczywiście nie tyle może niezasłużone, ale aż tak niekoniecznie musiało być w sposób szczególnie wyróżnione moje działanie, ponieważ ja jestem lekarzem. Moim powołaniem jest służyć ludziom, jestem od tego. Taki wybrałem sobie zawód, żeby być z ludźmi, a szczególnie psychiatria to taka dziedzina, gdzie ludzi potrzebujących, najsłabszych jest najwięcej. I tam chcę być, i tam jestem. Jestem też wśród mieszkańców tego miasta i moje starania, które od lat prowadzę, jeśli rozumiem, że to zostało również zauważone przez Wysoką Radę, to przede wszystkim również pomoc i możliwość poprawy standardów opieki psychiatrycznej, ale również i to, co było podkreślone w laudacji – moim marzeniem, moim staraniem jest zmiana postaw i stereotypów, które narosły wokół osób chorujących psychicznie. Gdziekolwiek jestem, gdziekolwiek mam okazję mówić skąd jestem, odpowiadam, że jestem z Miasta Bydgoszcz. Nie dla wszystkim jest łatwe do wymówienia słowo *Bydgoszcz*, ale jestem dumny, że jestem tu, jestem dumny, że mieszkam, pracuję i chcę służyć temu miastu i tym ludziom od – okazało się już – 15 lat. I tu zostanę i tutaj umrę. Dziękuję Państwu.”

W dalszej części uroczystej sesji Kwartet Collegium Vocale wykonał utwór – Psalm I „Błogosławiony człowiek” autorstwa Wacława z Szamotu.

### **Ad. pkt. 9, 10, 11**

**Przewodniczący Rady Miasta Dorota Jakuta** powiedziała cyt. „Dostojny Księżu Prymasie, w imieniu Rady Miasta Bydgoszczy proszę o przyjęcie godności Honorowego Obywatela Bydgoszczy. Godność tę nadała Księdzu Prymasowi Rada Miasta Bydgoszczy. Jest to wyraz naszego najwyższego szacunku i uznania dla Księdza Prymasa. Jest to również oddanie honoru za znaczące, życiowe osiągnięcia i zasługi. W ten symboliczny sposób, my bydgoszczanie, pragniemy Księdzu Prymasowi podziękować za to, wierzę, że szczególne miejsce – jakie w sercu Księdza Prymasa zajmowała i myślę, że nadal zajmuje – Bydgoszcz.

Z tego miejsca chcę pięknie podziękować za wizytę Jana Pawła II, chcę pięknie podziękować za inspirowanie, nas bydgoszczan, do budowy Szkoły – Pomnika Jana Pawła II. Bardzo pięknie dziękuję za bardzo aktywne zaangażowanie w powołanie Uniwersytetu Kazimierza Wielkiego, dziękuję za Kalwarię – Golgotę XX Wieku, dziękuję za Tygodnie Kultury Chrześcijańskiej, dziękuję za każdą obecność Księdza Prymasa wśród nas bydgoszczan. Jest naszą ogromną radością, że godność tę wręczamy Księdzu Prymasowi w czasie świętowania 25 – lecia posługi biskupiej. Więc przy okazji proszę przyjąć od nas –

mieszkańców Bydgoszczy – życzenia zdrowia, wiele ludzkiej życzliwości na co dzień i długich lat w służbie Bogu i ludziom.

Księżę Prymasie, o ile Ksiądz Prymas przyjmie naszą godność, to od dzisiaj Ksiądz Prymas nie jest już gościem Bydgoszczy, a jest jej najznamienitszym obywatelem.”

**Przewodniczący Rady Miasta Dorota Jakuta oraz Prezydent Miasta Konstanty Dombrowicz wręczyli J. E. Henrykowi Józefowi Muszyńskiemu – Arcybiskupowi Gnieźnieńskiemu, Prymasowi Polski akt nadania tytułu Honorowego Obywatela Miasta.**

**Prymas Polski, Arcybiskup Gnieźnieński J. E. Henryk Józef Muszyński** powiedział cyt. „Szanowna Pani Przewodnicząca, Wysoka Rado, Panie Prezydencie, Szanowna Pani Ireno, która poprzedziła mnie w tej wielkiej, pięknej godności, Dostojni Goście, Przedstawiciele Władz Samorządowych wszystkich szczebli, Kochani Bydgoszczanie, Drodzy Przyjaciele, nie ukrywam, że jestem bardzo wzruszony – jestem wzruszony tą chwilą, jestem wzruszony tą godnością. Pan Prezydent zaczął piękną łaciną, nie wypada, żeby Biskup był gorszy. Nasuwają mi się w tej chwili słowa *Gaudium et spes, luctus et angor – radość i nadzieja, smutek i ból*, pierwsze słowa konstytucji kościoła, obecności jego w świecie współczesnym. W tej chwili, gdy całą Polska przeżywa żałobę, na dotychczas niespotykaną miarę, mnie spotyka bardzo szczególne wyróżnienie. Ale takie jest życie. Radości przeplatają się z nadzieją, smutki z bólem. Ale jako chrześcijanie, nigdy nie możemy ulec ani bólowi ani smutkowi, bo jesteśmy ludźmi nadziei. I ten moment, który mnie tutaj spotyka jest takim radosnym znakiem nadziei pośród powszechnego smutku i bólu. Na ręce Pani Przewodniczącej Wysokiej Rady serdeczne podziękowanie za to szczególne wyróżnienie, którym czuję się zaszczycony i niegodny. Jeżeli Pan prof. Araszkiwicz powiedział, że bycie lekarzem jest powołaniem, to cóż powiedzieć o kapłanie i o biskupie... Nawet więcej, Pismo św. mówi: *kiedy zrobiliśmy to, co do nas należy, sługami nieużytecznymi jesteśmy*. Mam tę świadomość. O zasługach tak pięknie mówiła Pani Przewodnicząca. Ja może powiem o tym, co mi się nie udało urzeczywistnić w Bydgoszczy. Nie mogę się pochwalić tym, że jestem mieszkańcem, mieszkałem czasowo, ale nie byłem zameldowany, nie mogę się nawet pochwalić, że spocznę w Bydgoszczy. Ale tym większa moja radość i tym większa satysfakcja i wdzięczność za to wyróżnienie. Moja pamięć, gdy chodzi o Bydgoszcz, sięga bardzo daleko – 25 lat biskupstwa, przeszło 50 lat kapłaństwa, 77 lat życia – mówię o tym bardzo głośno, bo za to jestem wdzięczny Bogu i ludziom, których spotkałem. Moje pierwsze spotkanie, moje pierwsze wspomnienia dotyczące Bydgoszczy sięgają czasów okupacji, kiedy jako chłopiec, jako dziecko oglądałem maszyny parowe, na których wielkimi literami było napisane *Blutsonntag in Bromberg*.

Pytałem mojego ojca, *kto do kogo strzelał?* Mówił mi: *Niemcy mówią, że Polacy strzelali, ale nie możesz im wierzyć, bo to jest propaganda.* A potem były takie bardzo szczególne momenty w moim życiu, kiedy byłem jako podróżny, najczęściej w Bydgoszczy, bo miałem przesiadkę do Berlina. Korzystałem z czasu wolnego i bardzo często szedłem do Kościoła Klarysek. I w tym Kościele Klarysek zawsze byli ludzie i wtedy, nie mając żadnego wyobrażenia, że kiedykolwiek będę związany z Bydgoszczą, pomyślałem sobie: *tu powinna być wieczysta adoracja.* Kiedy Bydgoszcz podlegała pod moją jurysdykcję, ta myśl wróciła i dzisiaj jest ta adoracja.

Chciałbym bardzo szczególne słowo skierować do mojego następcy Księdza Biskupa Jana Tyrawy, którego nie wymieniłem na początku, ale to gwoździem braku pamięci. Mianowicie chcę wyrazić serdeczną radość za wszystkie te dzieła, których nie udało mi się urzeczywistnić, które są kontynuowane. Chcę zapewnić Wysoką Radę i wszystkich tutaj obecnych, że Bydgoszcz zajmowała, zajmuje i będzie zajmowała bardzo szczególne miejsce w moim sercu. Moi najbliżsi współpracownicy Księdza Biskupi: Ks. Biskup Wojtuś i Ks. Biskup Polak mogą zaświadczyć, że wtedy, kiedy Bydgoszcz była częścią Archidiecezji Gnieźnieńskiej, to nasze planowanie duszpasterskie zawsze obejmowało Bydgoszcz i resztę Diecezji, resztę Diecezji i Bydgoszcz, bo jest to ośrodek tak znaczący, że on wymaga szczególnej troski, szczególnego zaangażowania i szczególnej miłości. I dlatego nie ukrywam, że cieszę się, że dzisiaj, kiedy Bydgoszcz jest samodzielną Diecezją, że te dzieła, których nie udało mi się dokończyć, są nie tylko dokończone, ale wspaniale się rozwijają. Bardzo żywo uczestniczę we wszystkim, co się tutaj dzieje. Nawet muszę Państwu przyznać, że jak otrzymuję wiadomości z kraju, to zaczynam moje wiadomości od Bydgoszczy, a potem idzie Gniezno, a potem idzie Włocławek. I cieszę się, że ma własne seminarium i cieszę się, że pięknieje katedra i tu przy tej okazji chciałbym podziękować wszystkim moim współpracownikom, widzę, że jest Ks. Prałat Mielcarek jako przedstawiciel kapłanów, niestety nie ma Ks. Biniaka, Ks. Maruszewskiego, ale chciałbym ich wspomnieć. Chciałbym podziękować, bo to, co się udało dokonać, to jest Waszym dziełem i ta nagroda, to wyróżnienie jest także wyróżnieniem wszystkich kapłanów. Chcę podziękować na ręce Pana Prezydenta Jasiakiewicza, władzom ówczesnym za współpracę i chcę wszystkim życzyć, aby Bydgoszcz nie tylko mogła być coraz piękniejsza, ale chcę wszystkim życzyć, aby te zamierza, które mają obecne władze, które mają ośrodki uniwersyteckie w wymiarze kultury, ale także w wymiarze duszpasterskim, aby one mogły zostać urzeczywistnione. Bardzo żywo uczestniczę we wszystkich radościach i we wszystkich smutkach. Cieszę się, jest to moim wielkim zaszczytem, że mogę być zaliczony do tych osób – symboli, począwszy od Jana Pawła II poprzez Panią Irenę Szewińską, której nigdy z bliska nie widziałem, ale okazuje się, że czuję się bardzo bliskim, dlatego, że jest kobietą – symbolem, nie tylko jako sportsmenka, ale dzisiaj jako przedstawiciel wszędzie tam, gdzie dzieją się ważne rzeczy, tam jest Pani Irena.

I to musimy przyznać. Sam czuję się zaszczycony, że mogę po niej otrzymać to wyróżnienie. Chciałbym także wspomnieć Ks. Lipińskiego – mojego poprzednika, kapłana Archidiecezji Gnieźnieńskiej, który przekazuje wszystkim serdeczne pozdrowienia, ale ze względów zdrowotnych nie mógł przyjść. On reprezentuje to wspaniałe pokolenie kapłanów wojennych i w jego osobie wszyscy kapłani wojenni zostali uhonorowani, w mojej osobie – pokolenie powojenne.

Niektóre z tych rzeczy, które mi się nie udały – muszę przyznać, czasami przekroczyłem swoje kompetencje – przypomnę jedno wydarzenie, które wszyscy mamy głęboko wpisane w pamięci, mianowicie wizyta Ojca Świętego Jana Pawła II w Bydgoszczy. Wtedy było już wiadomo, że Bydgoszcz jest na dobrej drodze i będzie niedługo Diecezją. I Ojciec Święty powiedział takie słowa: *Arcybiskup Henryk jest także Biskupem Bydgoskim*. Bydgoszczanie prosili mnie, żebym zmienił tytuł *Gnieźnieńsko – Bydgoski*. Zabiegałem o to, ale nie doszło do tego. Ale okazuje się, że to też było opatrnościowe, bo nie jest Gnieźnieńsko – Bydgoski, bo Bydgoszcz jest samodzielną Diecezją. Druga rzecz, która mnie również się nie udała, mianowicie zabiegałem o to, by Stacja Nowych Męczenników odbyła się w Bydgoszczy. Od początku była tak planowana. Również do tego nie doszło, w kościele nie ma jeszcze demokracji, tak jak tutaj w Radzie Miasta, ale jest kolegalność. I zostałem przegłosowany i ci Nowi Męczennicy byli ogłoszeni w Warszawie, ale pozostała Stacja Nowych Męczenników. I tutaj w Bydgoszczy powiedział Ojciec Święty te piękne słowa: *obok heroicznego męczeństwa istnieje także męczeństwo codzienne, które wyraża się w wierności, i które jest próbą naszego człowieczeństwa*. I te słowa chciałbym tutaj pozostawić, jako testament Jana Pawła II dla Bydgoszczy. On powiedziałby prawdopodobnie, że jest to dziedzictwo, które zostało nam dane i zadane, dziedzictwo nas wszystkich. Państwa mogę zapewnić, że ile razy jestem w Bydgoszczy dzięki wspaniałym ludziom, których tutaj widzę, i których obecności doświadczam nie tylko na uroczystych sesjach, kiedy wracam do Bydgoszczy, zawsze jestem u siebie. Niestety nie mogę się pochwalić, że zostawiam całe serce w Bydgoszczy z bardzo prostego powodu – kiedyś dziewczynka mówiła wierszyk i mówi: *daję serce Księdzu Biskupowi*. A ja mówię: *a co zostanie dla mamy i taty?* Niewinne dziecko powiedziało: *nie wiem*. Ja nie mogę udawać takiego niewinnego, ale zapewniam, że sercem, myślą, uczuciem jestem bydgoszczaninem.

Gratuluje wyróżnionym. Znam prawie osobiście wszystkich, począwszy od Pana prof. Araszkiwicza, od Pana Pastuszewskiego, od Pana Prussa. Moje osiągnięcia sportowe są bardzo wątpliwe, ostatnio otwierałem w Inowrocławiu turniej tenisa stołowego i uderzyłem jako pierwszy piłeczkę z Panem Prezydentem. Piłeczka oczywiście upadła, ale nie odebrał Pan Prezydent. Dziennikarze pytali, czy mogą napisać, że zwyciężyłem Pana Prezydenta? Państwo wybaczą taki ton bardzo osobisty, ale raz jeszcze serdeczne, wielkie Bóg Zapłać.

Nie stanął też pomnik Jana Pawła II w Bydgoszczy, ale jest Szkoła – Pomnik Jana Pawła II, wspólnym wysiłkiem mojego następcy, władz miejskich, wszystkich tutaj wielu obecnych, za to bardzo serdecznie dziękuję. Zapewniam raz jeszcze, że takie było właśnie pragnienie Jana Pawła II. Ostatnio wyczytałem, że stanie monumentalny pomnik Serca Jezusowego w Bydgoszczy. Życzę, by ten monumentalny pomnik – symbol bliskości Boga i Jego miłości towarzyszył i błogosławił wszystkie poczynania władz miejskich, władz powiatowych, a także i wojewódzkich i wszystkich tutaj obecnych. Szczęść Boże Wszystkim.”

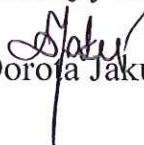
W podziękowaniu J.E. Księdzu Prymasowi Henrykowi Józefowi Muszyńskiemu, Kwartet Collegium Vocale wykonał utwór Psalm XLVII „Kleszczmy rękoma wszyscy zgodliwie” autorstwa Mikołaja Gomółki.

**Przewodniczący Rady Miasta Dorota Jakuta** podziękowała J. E. Księdzu Prymasowi za przyjęcie Honorowego Obywatelstwa Bydgoszczy oraz serdecznie pogratulowała wyróżnionym na obecnej, uroczystej sesji Rady Miasta. Ponadto, po zakończeniu sesji, zaprosiła gości na poczęstunek, który przygotowany został w sali 200A bydgoskiego ratusza.

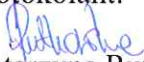
Wobec wyczerpania porządku obrad zamknęła LXIV sesję RM.

Na zakończenie uroczystej sesji Rady Miasta Bydgoszczy, Kwartet Collegium Vocale wykonał utwór – Psalm CXVI „Alleluja. Chwalcie Pana Boga Wszechmogącego”.

Przewodniczący Rady Miasta

  
Dorota Jakuta

Protokolant:

  
Katarzyna Rutkowska